SEZON 2016/2017 NR 7 (68) 4 KKWLOCLAWEK.PL

TEAM ANWIL

MAGAZYN KIBICÓW ANWILU WŁOCŁAWEK

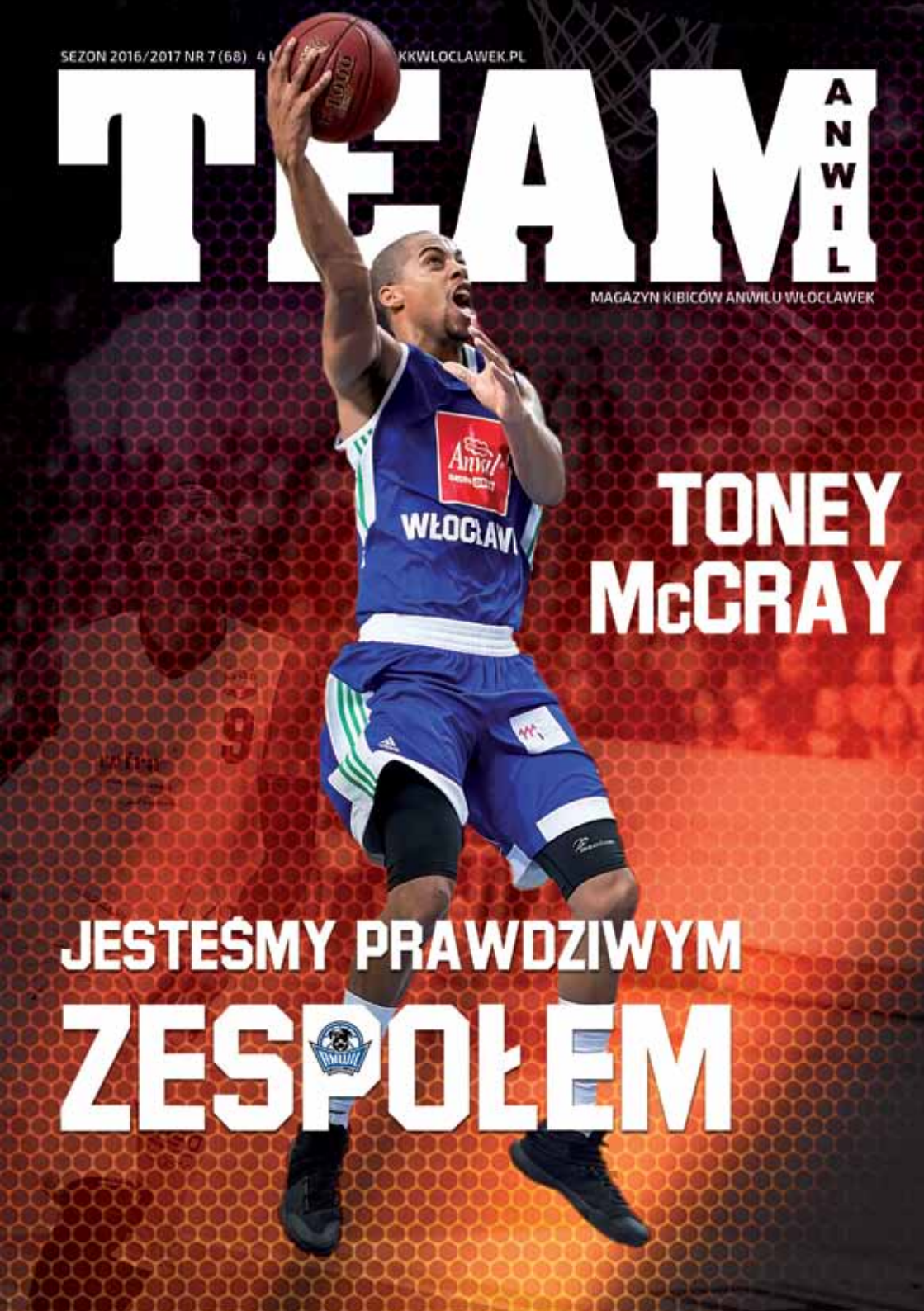

TONEY McCRAY

JESTEŚMY PRAWDZIWYM ZESPOŁEM

WZORCOWNIA

ZAKOCHANI
WE WZORCOWNI
12 LUTEGO

Zrób zakupy za 100 złotych i odbierz niezwykły prezent walentynkowy – ciastko w kształcie serca z Twoją dedykacją, przygotowane przez zwyciężczynię programu BAKE OF - ALE CIACHO! – Małgorzatę Rybacką!

Dla zakochanych wiele atrakcji i konkursów, w których do wygrania będą Karty Podarunkowe Wzorcowni.

REKLAMA

Więcej na www.wzorcowniawloclawek.com i

DWANAŚCIE MIESIĘCY JAK JEDEN DZIEŃ

Nie tak dawno pisałem pierwszy wstępniak do Anwil Team w roli media managera. Też był początek lutego, też mecz z MKSem Dąbrowa Górnicza (wówczas wygrany, dzisiaj musi być podobnie!). Czas – to żadne odkrycie – zleciał jak „z bicza trzasł".

Każda rocznica skłania do podsumowań, więc i ja nie jestem wyjątkiem. Co udało się zmienić, co nowego wprowadziłem, jakie elementy dodałem i zmieniłem, co miało lub ma realny wpływ na życie klubu i jego kibiców? Przykładów jest kilka, ale przyznam się wam, że najbardziej cieszę się z uruchomienia kanału „Głodni Zwycięstw" na YouTube.

Móc dzielić się z wami emocjami z meczów wyjazdowych, móc pokazywać wam, jak przygotowuje i motywuje się drużyna przed kolejnym pojedynkiem, jak tworzy się atmosfera jedności od środka – dumny jestem, że to kibice „mojego" Anwilu i kibice z „mojego" miasta mogą oglądać takie obrazki jako nieliczni w PLK. Tak jak mogą słuchać transmisji z meczów wyjazdowych w klubowym radiu, zadawać pytania trenerom, zawodnikom i pracownikom KK Włocławek dzięki cyklowi „FastBreak" czy śledzić codzienne życie klubu w mediach społecznościowych. Cały mój (nasz – pracowników klubu) wysiłek ukierunkowany jest na kibiców. Bez fanów żądnych (w dobrym tego słowa znaczeniu) wiedzy i informacji, żadne działania nie miałyby sensu.

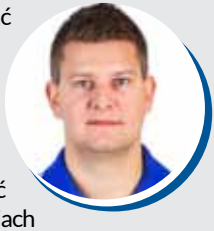

W głowie pomysły rodzą się nieustannie, ale jeśli jest coś, czego wam brakuje, mój mail to: michalf@kkwloclawek.pl. Piszcie! Może za rok o tej porze podsumujemy razem kolejne ciekawe inicjatywy.

Michał Fałkowski
Redaktor naczelny ANWIL TEAM

LICZBY ANWILU

2 tyle razy MKS Dąbrowa Górnicza będzie przeciwnikiem Anwilu Włocławek w najbliższych dwóch tygodniach. Więcej o dzisiejszym meczu ligowym i kolejnym starciu w ramach Pucharu Polski na kolejnych stronach Anwil Team.

20 w poniedziałek Bartosz Matusiak skończy 20. urodziny. Życząc Bartkowi wszystkiego najlepszego trzymamy kciuki za choćby kilka minut przeciwko MKSowi i zapraszamy fanów na stronę 17.

13745 tylu followersów mamy obecnie na Facebooku (więcej s. 18). Czy możliwe abyśmy jeszcze w tym sezonie przekroczyli barierę 15 tysięcy śledzących? Wierzymy, że dla fanów Anwilu z pewnością nie ma rzeczy niemożliwych!

TEAM

Wydawca:
Klub Koszykówki Włocławek S.A.
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redaktor naczelny: Michał Fałkowski
Współpraca: Artur Gąsiorowski, Krzysztof Szaradowski

Fotografia: Piotr Kieplin
Typografia i skład: 27 PROJECT Przemysław Tyczyński
Druk: LUMAK POLIGRAFIA Ryszard Kisielewski

WŁOCŁAWEK

GRUPA PETROKAN

JESTEŚMY PRAWDZIWYM ZESPOŁEM

TONEY McCRAY

Potrafi mieć mecze, w których energia aż z niego kipi, a on przemienia ją w punkty, zbiórki oraz dobrą obronę, ale miewa również takie spotkania, w których znika. Toney McCray opowiada o kilku miesiącach spędzonych we Włocławku i zdradza jak jego zdaniem zakończy się druga runda sezonu zasadniczego.

Trochę czasu minęło już odkąd przyjechałeś do Włocławka. Pamiętasz swój pierwszy szok na treningu w Anwilu?

Toney McCray: Tak. Wszystko dopracowane, ustawione, ale dla koszykarza bardzo wymagające. A do tego bardzo precyzyjnie formułowane oczekiwania i postawione przed wszystkimi zawodnikami cele. Rzeczywiście, na początku było to wszystko trudne do ogarnięcia. Ciągle popełniałem błędy, ale w żadnym momencie nie zrezygnowałem. Wiedziałem, że ta lekcja to dla mnie szansa.

I jak oceniasz pierwszy etap sezonu? Wykorzystujesz tę szansę?

- Przychodząc do Anwilu wiedziałem, że będę mierzył się z koszykówką na wyższym poziomie, niż miało to miejsce na Litwie, w Luksemburgu czy Meksyku, ale nie do końca wiedziałem czego konkretnie się spodziewać. Od samego początku staram się pokazać, że zasługuję na tę szansę. Trenuję mocno, nie odpuszczam i wierzę w siebie. Nie zawsze uda się przełożyć to na dobry mecz, ale jestem dobrej myśli. Ogółem mogę być więc zadowolony, ale stać mnie na więcej.

Charakterystyką twojej gry jest pewna sinusoida. Często zdarza się, że wychodzisz na parkiet i swoją wielką energię zamieniasz na punkty, zbiórki oraz pracę w obronie. Tak było chociażby w meczu z Polskim Cukrem Toruń. Zdarzają się jednak inne spotkania, na przykład niedawne w Sopocie, gdy... znikasz...

- Tak, to dobre określenie. Wszystko zależy od tego jak się ułoży mecz i w jaki sposób go rozpoczniesz. Jeśli wychodzisz na parkiet, po chwili ruszasz z kontrą, zdobywasz punkty, do tego zbierasz dwie piłki, to naturalnie cię to napędza. Ale czasem popełnisz stratę, nie trafiasz rzutu i siadasz na ławkę. Na szczęście, w zespole jest wielu obrońców i skrzydłowych, więc jak nie ja, to ktoś inny ma akurat dobry dzień.

To prawda. Trener Igor Milicić, co oczywiste, chętniej korzysta z tych graczy, którzy „dobrze weszli w mecz".

- Od razu przypomina mi się spotkanie z Polskim Cukrem Toruń. Kilka punktów, kilka zbiórek, mocny wsad. Wydawało mi się, że fruwam na parkiecie (śmiech).

To był twój najlepszy mecz?
- Statystycznie (zawodnik zdobył 14 punktów, miał także sześć zbiórek – przyp. M.F.) pewnie znalazłyby się lepsze, ale z racji tego, że to spotkanie wygraliśmy wysoko, a rywalem był przecież lider tabeli to tak trzeba uznać.

To spotkanie pokazało nić porozumienia między tobą a nowym rozgrywającym, Jamesem Washingtonem.
- Oczywiście! James to zawodnik, który bardzo dobrze wdraża się w nasz zespół. Nie jest samolubny, chce i umie grać zespołowo, chętnie dzieli się piłką i umie wykorzystać moment, gdy ktoś znajdzie się na pozycji albo uzyska przewagę. Razem z Kamilem Łączyńskim stanowią bardzo dobrą parę rozgrywających i cieszę się, że mogę z nimi grać.

Dwa twoje wsady po podaniach Washingtona znalazły się w TOP10 kolejki. Wiedziałeś o tym?
- Oczywiście! Fani Anwilu nie pozwolili mi o się o tym nie dowiedzieć! Jak tylko dziesięć najlepszych akcji zostało opublikowanych, otrzymałem mnóstwo wiadomości z linkiem do strony.

Fani Anwilu często do ciebie pisują? Masz konto na Facebooku...
- Zdarza się, że bardzo często! Ale nie mam z tym problemu, gdy ludzie życzą mi powodzenia i mówią, że trzymają za mnie oraz za zespół kciuki. Jakże miałbym na to narzekać? Choć przyznam, czasem fani nie szczędzą mi swoich opinii na temat mojej gry, czy gry zespołu w ogóle.

Co to znaczy?
- Wiesz, ja dużo spaceruję ze swoją suczką Macy. I często zdarza się, że kibice podchodzą, zagadują i albo komentują ostatni mecz, albo radzą co należy zrobić i jak zagrać, aby było lepiej (śmiech).

Podczas meczów fani Anwilu potrafią być bardzo głośni, ale poza meczami nie boją się formułować opinii.
- Podobnych fanów miałem w Meksyku, choć oni po prostu bardzo cieszyli się tym, że mogą chodzić na koszykówkę i oglądać zawodowy sport. Fani we Włocławku są entuzjastyczni, oddani, ale też znają się na koszykówce, mają swoje oczekiwania i rzeczywiście, nie boją się

wydawać opinii. Póki co jednak ja spotykam się tylko z pozytywnymi komentarzami (śmiech).

Pozytywnymi, wszak Anwil jest na trzecim miejscu w tabeli z chęcią ataku na wyższe lokaty.
- Na pewno! Pierwszy etap sezonu był dla nas dobry, ale mogło być lepiej. I teraz będziemy chcieli pokazać wszystkim w Polsce, że Anwil może przystąpić do fazy play-off z jeszcze wyższego miejsca. Uważam, że jest to całkiem realne. Nasz zespół rozumie się coraz lepiej, między koszykarzami i trenerami jest lepsza chemia, niż było to na początku sezonu, gdy tak naprawdę w ogóle się jeszcze nie znaliśmy. Teraz jesteśmy prawdziwym zespołem i to musi zaprocentować w kluczowym momencie sezonu.

Rozmawiał: Michał Fałkowski

MKS DĄBROWA GÓRNICZA

Biorąc pod uwagę fakt, że Anwil Włocławek jedno spotkanie rozegrał awansem, na półmetku rundy zasadniczej obie drużyny miały identyczny bilans 10:6. Trzeba jednak pamiętać, że na początku sezonu dąbrowianie nie pozostawili złudzeń i pokonali Rottweilery u siebie 70:56. To było prawdopodobnie najsłabsze spotkanie włocławian w obecnych rozgrywkach i należy przypuszczać, że w Hali Mistrzów scenariusz będzie zgoła inny.

TERCET Z USA

Kerron Johnson i Jeremiah Wilson świetnie rozpoczęli obecny sezon i to głównie dzięki ich postawie MKS wygrał pierwsze trzy mecze rozgrywek. Duet ten potrzebował jednak wsparcia, dlatego włodarze MKSu nieustannie poszukiwali wzmocnień. W różnych momentach sezonu w Dąbrowie trenowali (lub/i grali) więc: Alex Hamilton, Kendall Gray, Roderick Trice czy Charlie Westbrook. Ostatni wybór – Byron Wesley – wydaje się być jednak strzałem w dziesiątkę. Obecnie to drugi strzelec i zbierający zespołu.

BLIŹNIACZY TERMIN MECZU

Niemalże równo rok temu (7 lutego 2016 r.) MKS przyjechał do Hali Mistrzów i sytuacja była podoba: obie drużyny rywalizowały w czołówce ligi, a Rottweilery chciały odkuć się za porażkę z meczu wyjazdowego. I odkuły – 68:57 – a tamto spotkanie pamiętają: Michał Chyliński, Kamil Łączyński i Fiodor Dmitriew po stronie Anwilu oraz Piotr Pamuła i Przemysław Szymański z MKSu. Oraz dwaj trenerzy z Chorwacji Igor Milicić i Drażen Anzulović.

UWAGA NA ZNAJOMYCH!

Piotra Pamuły i Bartłomieja Wołoszyna nie trzeba przedstawiać kibicom we Włocławku. Obaj grali w Anwilu przed laty, choć ten pierwszy zdecydowanie krócej (27 meczów ligowych), niż drugi (169). W MKSie pełnią bardzo ważną rolę i to nie tylko taką, z której przede wszystkim znają ich fani PLK. Poza umiejętnościami strzeleckimi (Pamuła rzuca 9,3 punktu na skuteczności 41 % z gry; Wołoszyn – 9,4 przy wskaźniku 45 %), trener Anzulović wykorzystuje również ich zmysł do gry zespołowej. Obaj gracze rozdają w każdym meczu łącznie 6,1 asysty.

REKLAMA

COSINUS

Najlepsze szkoły dla dorosłych

całkowicie bezpłatne

Włocławek, Plac Wolnosci 3/4, tel. 54 231-27-75

ROZPRACOWUJEMY MKS DĄBROWĘ

AKCJA 5 SIDE

5 SIDE
(*„pięć bok”*)
zagrywka, w której izolowany do gry dwójkowej „pick and roll” jest któryś ze strzelców MKSu, np. Piotr Pamuła czy Byron Wesley

Potrzeba punktów z dystansu od strzelca? A może rzucić za trzy musi skrzydłowy? Ewentualnie istnieje opcja rozegrania akcji w ten sposób, aby wysoki zawodnik kończył zagrywkę blisko obręczy. Te wszystkie warianty MKS Dąbrowa Górnicza stosuje w zagrywce o nazwie „5 Side”. Marcin Woźniak po raz kolejny rozpracował przeciwnika.

Opracował: Marcin Woźniak

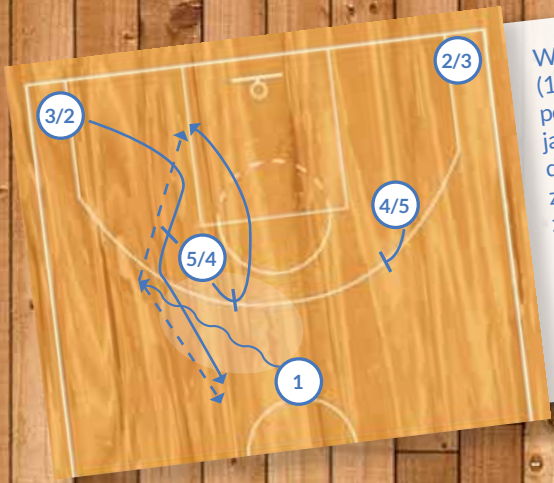

W pierwszej fazie akcji rozgrywający (1) korzysta z zasłony, którą może postawić mu zarówno center (5/4), jak i silny skrzydłowy (4/5). Po dokonaniu wyboru i postawionej zasłonie dla rozgrywającego, wysoki zawodnik (np. 5/4) korzysta z zasłony w plecy stawianej przez obrońcę (3/2). Rozgrywający (1) ma wybór: może podać piłkę pod kosz do zawodnika wysokiego lub obrońcy, który wybiega za linię 6,75 m.

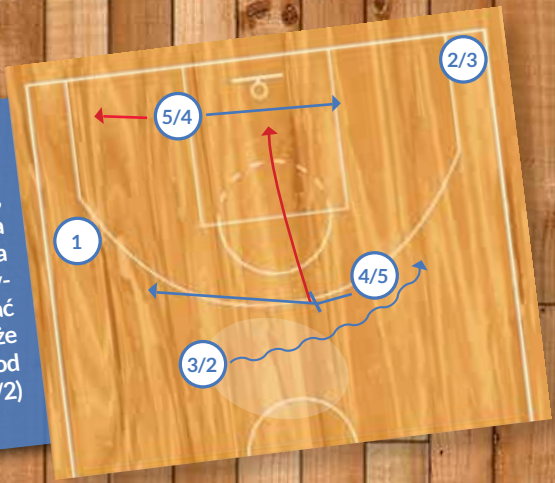

Gdy rozgrywający wybrał opcję podania do niskiego zawodnika (3/2), ten po otrzymaniu podania korzysta z zasłony skrzydłowego (4/5), który następnie ma dwie możliwości: wyjścia na obwód i rzutu za trzy lub biegu w kierunku kosza (czerwona strzałka) i skończenia akcji prostym layupem. Jednocześnie, niski gracz musi kontrolować jak w akcji ustawia się center (5/4), bo być może lepszym wariantem będzie podanie do niego pod kosz. Istnieje także opcja, wedle której strzelec (3/2) oddaje rzut z dystansu.

GRES MAR

ul. Kapitulna 85, 87-800 Włocławek
tel. 54 232 23 74, 608 407 122
gresmar@gresmar.pl www.gresmar.pl

REKLAMA

#RAZEMPUMEDAL

C JOSIP SOBIN

PF PAWEŁ LEOŃCZYK

PG KAMIL ŁĄCZYŃSKI

SG PIOTR PAMU

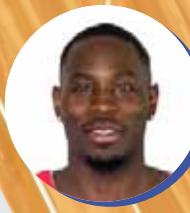

SZTAB SZKOLENIOWY

Igor Milicić	Trener
Marcin Woźniak	Asystent trenera
Grzegorz Kożan	II asystent trenera

0	Toney McCray	USA	1989	196	SG / SF	7,8 pkt., 4,2 zb.
2	Rafał Komenda	POL	1998	200	SF / PF	0,7 pkt.
3	Tyler Haws	USA	1991	193	SG / SF	9,9 pkt., 2,1 zb.
4	Nemanja Jaramaz	SRB	1992	201	PG/SG	11,1 pkt., 2,7 zb.
8	Michał Chyliński	POL	1986	196	SG / SF	9,9 pkt., 2,1 zb.
9	Kamil Łączyński	POL	1989	183	PG	8,3 pkt., 5,6 as., 2,3 zb.
11	Fiodor Dmitriew	RUS	1984	204	PF	6,8 pkt., 3,3 zb., 1,7 as.
13	Josip Sobin	CRO	1989	203	C	9,9 pkt., 6,5 zb., 1,8 as.
15	James Washington	USA	1987	183	PG	6,6 pkt., 4 as
29	Paweł Leończyk	POL	1986	203	PF	11,5 pkt., 5,5 zb., 1,5 as.
33	Bartosz Matusiak	POL	1997	185	SG	
32	Kacper Młynarski	POL	1992	202	SF / PF	3,3 pkt., 1,4 zb.

#RAZEM PO MEDAL

1	Patryk Wieczorek	POL	1996	188	PG	1,4 pkt.
3	Kerron Johnson	USA	1990	183	PG	14,2 pkt., 3,5 as., 2,4 zb.
4	Marcin Piechowicz	POL	1993	198	PG	2,1 pkt., 2,6 zb.
9	Jeremiah Wilson	USA	1988	205	PF	11,5 pkt., 6,2 zb.
11	Bartłomiej Wołoszyn	POL	1986	196	SG / SF	9,4 pkt., 3,9 zb., 2,5 as.
10	Piotr Pamuła	POL	1990	195	SG	9,3 pkt., 3,6 zb.
13	Maciej Kucharek	POL	1993	204	SF	3,5 pkt., 3,2 zb.
14	Laimonas Chatkevicius	LTU	1993	211	PF / C	1,7 pkt., 1,7 zb.
15	Witalij Kowalenko	UKR	1984	204	PF	10,3 pkt., 3,9 zb.
21	Przemysław Szymański	POL	1984	198	PF	5,6 pkt., 2,6 zb.
22	Byron Wesley	USA	1992	196	SG	12,7 pkt., 4,3 zb., 1,7 as.
41	Jakub Parzeński	POL	1991	212	C	8,5 pkt., 4 zb.

SZTAB SZKOLENIOWY

Dražen Anzulović	Trener
Michał Dukowicz	Asystent trenera

SF
MICHAŁ CHYLIŃSKI

SG
NEMANJA JARAMAZ

PG
KERRON JOHNSON

SF
BARTŁOMIEJ WOŁOSZYN

C
JAKUB PARZEŃSKI

PF
JEREMIAH WILSON

Nord®
PARTNER

Broker ubezpieczeniowy

www.np.com.pl

Pośredniczymy
w drodze
do sukcesu
w biznesie.
Nord Partner
- profesjonalny
doradca
w ubezpieczeniach.

Działamy na terenie całego kraju.

87-100 Toruń, ul. Fałata 94
tel. 56 651 43 00, 654 76 97
fax 56 651 43 01, 658 14 96
e-mail: torun@np.com.pl

BIURO ZARZĄDU
01-230 Warszawa, ul. Skierniewicka 14
tel. 22 507 80 80, 646 44 18 , fax 22 646 44 53
e-mail: warszawa@np.com.pl

Przedstawicielstwo we Włocławku
87-800 Włocławek, ul. Zduńska 14 /1
tel. kom. 785 885 228
e-mail: wloclawek@np.com.pl

REKLAMA

DZIWNY JEST TEN ...

KRZYSZTOF SZARADOWSKI

komentator Radia Anwil

Bardziej skomplikowanego scenariusza nie wymyśliliby najlepiej opłacani scenarzyści z Hollywood.

...świat, wyśpiewał w 1967 roku na festiwalu w Opolu Czesław Niemen, zdobywając w ten sposób główną nagrodę konkursu. Piosenka stała się kultowa i mimo upływu lat nieprzerwanie do dziś pojawia się na playlistach stacji radiowych. Chyba nikt nie przypuszczał jednak, że blisko 50 lat później tytułowe słowa z popularnego utworu oddawać będą dokładnie to, co czują kibice polskiej koszykówki patrząc na ostatnie wydarzenia w naszej lidze.

Bardziej skomplikowanego scenariusza nie wymyśliliby najlepiej opłacani scenarzyści z Hollywood. Wicemistrz Polski i zdobywca krajowego Pucharu tuła się tuż nad strefą spadkową, brązowy medalista z różnych względów jest o włos od utraty wieloletniego sponsora, a rewelacja poprzednich rozgrywek bliska spadku. Nieprawdopodobne, prawda? Gdyby ktoś cztery miesiące temu powiedział, że Rosa Radom w połowie rozgrywek będzie miała na koncie więcej porażek niż wygranych to przyznam szczerze, sam bym nie uwierzył. Od początku rozgrywek zespół trenera Kamińskiego borykał się jednak z plagą kontuzji, która bardzo ograniczyła możliwość rotacji i tak już wąskim składem. Wąskim biorąc oczywiście pod uwagę, że radomianie zagrali w Lidze Mistrzów. Kiedy jednak jeszcze kilka dni temu rozważałem, jak wyglądać będzie tabela na koniec rundy, widziałem Rosę w ósemce z dużymi szansami na powrót do czwórki. Wydarzenia ostatnich godzin (prawdopodobne odejście Jordana Callahana i Gary'ego Bella) mocno skomplikowały sytuację. Kamiński będzie musiał nieźle się napocić by spróbować uratować sezon w Radomiu. Czy mu się uda? Tytuł najlepszego polskiego trenera w PLK zobowiązuje. Zresztą, nie wyobrażam sobie play-off bez Rosy.

Problemy kadrowe w Radomiu to jednak nic w porównaniu z tym, co przydarzyło się Enerdze Czarnym Słupsk. W zasadzie to nikt nie wie o co chodzi, a jak nie wiadomo o co chodzi to… no właśnie. Pieniądze szczęścia nie dają, a do tego czasami potrafią wpędzić człowieka w niezłe tarapaty. Szczegółów sprawy nie znamy i pewnie do końca nie poznamy ich nigdy, ale fakt, że papiery zespołu ze Słupska przegląda prokuratura nie wróży klubowi prezesa Twardowskiego najlepiej. Zresztą, o powadze sprawy świadczy też fakt, że groźbę wycofania się ze sponsorowania klubu obwieścił wieloletni dobroczyńca słupskiego basketu, firma Energa. Współczuję kibicom z Gryfii, bo dziś czują się pewnie tak, jak my kilka lat temu, gdy z różnych powodów losy włocławskiego klubu wisiały na włosku. Nam się wówczas udało i choć skutki tego zdarzenia odczuwamy do dziś to summa summarum wyszło nam ono na dobre. Oby podobnie było w Słupsku bo przy braku Śląska, Anwil straciłby kolejnego rywala, z którym mecze zawsze wywołują dodatkowy dreszczyk emocji.

Niewesoło także w Kutnie. Po dwóch sezonach dobrych wyników kibice zaczęli wymagać czegoś więcej niż „tylko" ekstraklasy. W pękającej dotąd maleńkiej salce Gimnazjum nr 9 zaczęły się pojawiać wolne krzesła, a drużyna z meczu na mecz popada w coraz większe tarapaty, także kadrowe. Odszedł trener Krysiewicz, odszedł kreowany na gwiazdę zespołu Dardan Berisha, dalsze roszady nie są wykluczone. Współczuję trenerowi Szablowskiemu, bo przejął drużynę w najgorszym możliwym momencie, choć jednocześnie mam nadzieję, że uda mu się uratować zespół przed całkowitą rozsypką i uratować dla Kutna ekstraklasę. Szkoda byłoby zaprzepaścić to, co tak mozolnie budowali w Mieście Róż przez ostatnich kilka lat. Szkoda tym bardziej, że to nasi sąsiedzi zza między.

Już za dwa tygodnie finałowy turniej Pucharu Polski. W pierwszym meczu zmierzymy się z MKSem Dąbrowa Górnicza, w drugim... no właśnie. Poczekajmy. Po losowaniu niektórzy z automatu wskazywali nas jako pewnych finalistów turnieju. Niestety od tamtej pory coś się zmieniło, a konkretnie złamało. Szczęka Tylera Hawsa choć jego prywatna, na pewno spędza sen z powiek wszystkim kibicom włocławskiego basketu. Życzę więc Tylerowi zdrowia, a wam wielkich emocji!

Do usłyszenia!

Polskie przetwory

Polskie Przetwory Sp. z o.o.
ul. Wieniecka 27
87-800 Włocławek

Flagowym produktem marki Dworski jest ketchup łagodny i pikantny, dostępny w poręcznym plastikowym opakowaniu lub w klasycznym opakowaniu szklanym.

W 100% z polskich pomidorów.

DWORSKI

Produkujemy również:
- sok pomidorowy
- ogórki konserwowe
- sałatki warzywne
- powidła
- koncentrat pomidorowy

REKLAMA

Polskie Przetwory Sp. z o.o. to firma, która we Włocławku kontynuuje 60-cio letnią tradycję przetwórstwa owoców i warzyw.

sekretariat.wloclawek@polskie-przetwory.pl
tel. 54 236 14 65

https://www.facebook.com/Dworski
www.dworski.com.pl

Podczas losowania w Pałacu Ślubów poznaliśmy pary ćwierćfinałowe turnieju finałowego Pucharu Polski w hali Arena Ursynów. Anwil zagra z… dzisiejszym rywalem, MKSem Dąbrowa Górnicza.

Z MKSEM RAZ JESZCZE

W finałowym turnieju weźmie udział osiem zespołów, które na półmetku rozgrywek zajęły najwyższe miejsca w tabeli PLK, a więc kolejno: Polski Cukier Toruń, Stelmet BC Zielona Góra, Anwil Włocławek, MKS Dąbrowa Górnicza, Miasto Szkła Krosno, PGE Turów Zgorzelec, King Szczecin i Trefl Sopot.

26 stycznia odbyło się losowanie par ćwierćfinałowych turnieju. Włocławskie Rottweilery los zetknął z… dzisiejszym rywalem, MKSem Dąbrowa Górnicza. W ciągu więc zaledwie niespełna dwóch tygodni chorwaccy trenerzy Igor Milicić i Drażen Anzulović będą mogli stanąć oko w oku w dwóch pojedynkach.

W swojej historii włocławianie trzykrotnie sięgali po Puchar Polski, po raz ostatni w 2007 roku. Szansę na czwarte trofeum otworzą sobie wygrywając rywalizację w ćwierćfinałach z MKSem. Zwycięzca tej pary zagra z wygranym starcia Trefl Sopot – Miasto Szkła Krosno.

Spotkania ćwierćfinałowe będzie można zobaczyć bezpłatnie na IPLA.TV. Sobotnie półfinały i finał będą transmitowane na sportowych kanałach Polsatu.

Michał Fałkowski

VIESSMANN

Kompetencje
Kompleksowość
Profesjonalizm

www.instalnova.pl

climate of innovation

- **kotły**
  - gazowe
  - olejowe
- **kolektory słoneczne**
- **pompy ciepła**
- **odwierty**

climate of innovation

Salon firmowy

VIESSMANN

ul. Płocka 28B
87-800 Włocławek
tel. 605 227 565

Więcej informacji: www.instalnova.pl

REKLAMA

CZTERY KWARTY Z BARTOSZEM MATUSIAKIEM

KWARTA 1 KOSZYKÓWKA

ROZGRYWANIE czy RZUCANIE:
Odkąd tylko zacząłem grać w kosza, uwielbiałem RZUCAĆ i to sprawiało mi największą radość. Choć ze względu na dość niski wzrost, rozgrywanie nie sprawia mi problemu.

OBRONA czy ATAK:
Atak uwielbiają kibice, ale to OBRONĄ wygrywa się mecze.

KONKURS RZUTÓW Z POŁOWY czy KONKURS TRÓJEK:
W tym sezonie nie udało mi się wygrać w naszym wewnątrzklubowym KONKURSIE Z POŁOWY, ale liczę na to bardzo!

MICHAEL JORDAN czy LEBRON JAMES:
Gdy zaczynałem zabawę z koszykówką, wszyscy naśladowali JORDANA i ja nie byłem wyjątkiem.

KWARTA 2 KOBIETY

SZPILKI czy TRAMPKI:
Lubię dziewczyny ubrane na sportowo, więc TRAMPKI.

DŁUGIE WŁOSY czy DŁUGIE NOGI:
Sam nie jestem zbyt wysoki, więc wybieram DŁUGIE WŁOSY.

INTELIGENTNA OKULARNICA czy SZCZUPŁA MODELKA:
Wygląd to nie wszystko. INTELIGENTNA OKULARNICA to naprawdę fajna opcja.

Z MAKIJAŻEM czy BEZ:
Nie przepadam, gdy dziewczyna ma na sobie dużo „tapety". Wybieram BEZ MAKIJAŻU.

KWARTA 3 DOM

DUŻY SALON czy DUŻY TARAS:
Ze względu na to, że mieszkam w bloku, wybiorę DUŻY SALON.

WE WŁOCŁAWKU czy GDZIEKOLWIEK W POLSCE:
WE WŁOCŁAWKU. Tu się urodziłem, wychowałem, tutaj mam znajomych, wszędzie blisko i generalnie dobrze czuję się w mieście.

MALOWANIE czy TAPETOWANIE:
Lubię obie te rzeczy – i umiem je robić! – ale MALOWANIE jest chyba łatwiejsze, więc wybór za tym.

AKWARIUM Z RYBKAMI czy KLATKA Z CHOMIKIEM:
Proste! AKWARIUM Z RYBKAMI, bo już teraz mam je w domu.

KWARTA 4 HOBBY

MP3 czy DVD:
DVD, bo lubię oglądać filmy w wolnym czasie.

SNAPCHAT czy INSTAGRAM:
Nie używam Snapchata, za to bardzo lubię INSTAGRAMA.

FACEBOOK czy DOBRY SERIAL:
Lubię obejrzeć dobry serial, lubię wiedzieć co dzieje się na świecie, ale wybiorę jednak FACEBOOKA, bo bardzo często z niego korzystam.

JUSTIN BIEBER czy RIHANNA:
Nieee, tylko nie Justin... Za to piosenki RIHANNY bardzo lubię!

W PRZYSZŁOŚCI ŁAWKA W ANWILU czy MINUTY W NIŻSZEJ LIDZE:
Uważam, że trzeba się rozwijać, dlatego wybieram MINUTY W NIŻSZEJ LIDZE. Dobrą sytuację mam obecnie, gdyż mogę grać w II lidze w TKMie, a jednocześnie trenuję z seniorami. Mam nadzieję, że dzięki minutom w niższej lidze w przyszłości dostanę szansę w Anwilu.

BUZZER BEATER

LICZBY LICZBY LICZBY

NA TRYBUNACH

2969 – taką średnią frekwencją po 8 ligowych meczach może pochwalić się nasz klub. To drugi wynik w lidze, bo w Zielonej Górze na mecze przychodzi średnio o 42 kibiców więcej. W czołówce klubów PLK są jeszcze Polski Cukier (2467), Energa Czarni (2185) oraz PGE Turów (2124).
Komplet widzów na trybunach Hali Mistrzów (3499) w meczu z Polskim Cukrem Toruń jest też trzecią najwyższą frekwencją na pojedynczym meczu w tym sezonie. Najwięcej kibiców przyszło w Zielonej Górze na mecz Stelmet BC – Polski Cukier (3744), zaś na drugim miejscu jest spotkanie PGE Turów – Stelmet BC, które obejrzał komplet widzów w Zgorzelcu – 3500.

NA FACEBOOKU

Profil klubu na Facebooku liczy 13745 polubień, co w rankingu klubów PLK stawia Anwil na czwartym miejscu, za Rosą (23140 kliknięć „Lubię to"), Stelmetem BC (18731 fanów) oraz Energą Czarnymi (13747 polubień).

NA TWITTERZE

Konto klubu na portalu Twitter śledzi 2082 użytkowników, co z kolei stawia Anwil na piątym miejscu wg popularności profilu wśród wszystkich klubów PLK. Najwięcej „followersów" mają konta Stelmetu BC (3839), Energii Czarnych (2657), Asseco (2652) oraz PGE Turowa (2251).

NA INSTAGRAMIE

Konto „anwilwloclawek" na Instagramie obserwują 2696 osoby. Pozwala to zająć wysokie, bo trzecie miejsce w rankingu popularności wśród klubów PLK. Więcej fanów obserwuje jedynie profile Stelmetu BC (4010) oraz Rosy (3923).

W TV

Anwil Włocławek doczekał się w tym sezonie 6 transmisji telewizyjnych na antenie Polsatu Sport News (w okresie od października do grudnia 2016 r.) i był to najlepszy wynik w PLK. Jedną transmisję telewizyjną mniej miał zespół Energa Czarni, zaś dwie transmisje mniej PGE Turów.

W MEDIACH

2926 artykułów medialnych o Anwilu Włocławek ukazało się w okresie od października do grudnia 2016 r. Agencja Press Service wyceniła wartość publikacji o naszej drużynie na 14 150 000 zł. Najwięcej newsów o naszej drużynie ukazało się w Internecie – 1901, ale dużo o nas było też w prasie – 752 artykuły prasowe. 150 razy mówiono o włocławskich Rottweilerach w telewizji, zaś 123 razy na antenie ogólnopolskich rozgłośni radiowych.

ANWIL FAN CORNER

W okresie od września od stycznia, czyli de facto w całym sezonie 2016/2017 Anwil Fan Corner sprzedał następujące ilości gadżetów: 298 t-shirtów Anwil Basketball, 272 t-shirty Anwil Since 1992 (razem rozeszło się aż 2004 sztuki tej odzieży!), 115 t-shirtów damskich, 88 trąbki, 36 replik strojów meczowych Adidasa (sezon 2016/2017) oraz 22 repliki strojów meczowych Tico (sezon 2015/2016).

HOTEL Aleksander
CATERING DIETETYCZNY

CATERING DIETETYCZNY

TEL.: 54 412 66 66

REKLAMA

ul. Szpitalna 23, Włocławek, recepcja@hotel-aleksander.pl
www.hotel-aleksander.pl, facebook.com/hotel.aleksander/

Anwil®

GRUPA ORLEN

SPONSOR

STRATEGICZNY

KLUBU KOSZYKÓWKI

WŁOCŁAWEK S.A.

REKLAMA